Nr. 40. Sambor dnia 6. października 1907. Rok VII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyńcze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stonela i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. Tow. gospodarczego.

1. Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospodarkiego we Lwowie.

a) Konkurs. Komitet c. k. galic. Tow. gospod. ogłasza niniejszem konkurs na 3. stypencya po 800. koron rocznie dla słuchaczów Wydziału leśnego c. k. Akademii ziemiańskiej we Wiedniu. Ubiegający się o to stypendyum nadesłać winni do Komitetu (ul. Karola Ludwika l. 3) podania z dołączeniem: 1.) świadectw szkolnych (egzaminu dojrzałości, egzaminu państwowego, z kolokwiów i t. p.) 2.) metryki chrztu, 3.) świadectwo ubóstwa. 4.) zobowiązania wstąpienia do służby państwowej po ukończeniu nauk.

Stypendya powyższe przyznaje się na jeden rok, wypłaca zaś w ratach z góry z kasy c. k. Ministerstwa rolnictwa we Wiedniu, za kwitem przez rektora Akademii potwierdzonym.

Warunkiem wypłaty i dalszego otrzymywania stypendyum jest zdawanie z dobrym postępem przepisanych kolokwiów i egzaminów.

b) Z biura statystycznego. W r. b. w całej wschodniej i południowej części naszego kraju wskutek przeorania znacznych obszarów oziminy uprawiono wielkie przestrzenie fasolą, której też zbyt staje się cokolwiek utrudnionym, a ceny fasoli w ostatnim tygodniu uległy w Peszcie i Wiedniu znacznej obniżce.

Zawiadamiamy więc interesowanych, że Ameryka poszukuje fasoli, zatem producenci fasoli zechcą się zgłosić do Oddziału handlowego c. k. galic. Tow. gospod., który objął pośrednictwo w sprzedaży fasoli (a także i grzybów suszonych) do Ameryki.

II. Z Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gospodarskiego w Samborze.

Odezwa do P. T. Właścicieli stacyi stadników subwencyjnych i subwencyonowanych w okręgach powiatów politycznych: Sambor, Stary—Sambor i Turka.

Z dniem 30. września b. r. zakończył się rok administracyjny, za który P. T. Właściciele stacyi winni są przedłożyć Radzie Oddziału a względnie Komitetowi za pośrednictwem Rady Oddziału, udokomentowane należycie rachunki stacyi, do których dołączyć należy: 1) dziennik puszczania, 2) kwitaryusz i 3) kwit ostemplowany znaczkiem za 38. hal., w razie, jeżeli właściciel stacyi ma prawo do podjęcia całej subwencyi w kw. 120. koron.

Rada Oddziału upraszając P. T. Właścicieli stacyi o nadesłanie powyżej wymienionych rachunków do sprawdzenia i przedłożenia Komitetowi, zwraca równocześnie Ich uwagę na niektóre postanowienia instrukcyi dla stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych, które bardzo często nie bywają wykonywane a w szczególności: a) Według §. 6. instrukcyi wynagrodzenie subwencyjne w kw. 2. koron od 1. krowy wypłacane być może jedynie tylko za krowy obce a nie własne.) b) według §. 16. alin. 4. instrukcyi subwencyjny stadnik może być tylko jeden raz na dzień użyty, zaś od powtórzenia skoku do jednej i tej samej krowy właściciel stacyi nie ma prawa policzać dalszego wynagrodzenia. (§. 10. instrukcyi) i w końcu c) według §. 4. wspomianej instrukcyi, prawo wynagrodzenia przysłuża właścicielowi tylko najwyżej za 60. sztuk.

Sambor dnia 3. października 1907.

Okólnik Rady Oddziała do P. T. Członków Oddziału z ogręgu Sambor, Stary—Sambor, Turka.

Zawiadamia się P. T. Właścicieli stacyi stadników subwencyjnych i subwencyonowanych, jakoteż wszystkich P. T. Członków Oddziału mających chęć utrzymywania takichże stacyi, że rozdział przyznanych Oddziałów stacyi subwencyonowanych przez Komitet, jakoteż przez Rady powiatowe dokonany zostanie na posiedzeniu Rady Oddziału, 23. października 1907.

Pierwszeństwo przy rozdziale tych stacyi przyznane zostanie tym Członkom Oddziału, którzy w upłynionym roku administracyjnym 1906/7. powierzone im stadniki w dobrym stanie utrzymywali.

Termin do wnoszenia odnośnych deklaracyi upływa z dniem 22. października b. r. Póżniej wniesione podania uwzględnione by być mogły tylko w tym wypadku, gdyby przyznana Oddziałowi ogólna liczba stacyi nie została jeszcze rozdaną.

Blankiety na deklaracye są do nabycia w kancelaryi Rady Oddziału w godzinach urzędowych począwszy od 10. października 1907.

Sambor dnia 3. października 1907.

III. Ze Spółki hawdlowej, stow. zarejestrow. z ograniczoną poręką w Samborze.

Protokół z Walnego Zgromadzenia z dnia 3. października 1907. odbytego wskutek braku kompletu nie o godz. 3., lecz o godz. 4. po południu.

Przewodniczącym obrano jednogłośnie prezesa Rady nadzorczej, p. Stefana hr. Komorowskiego, który na sekretarza i prowadzącego pióro zaprosił dyrektora Spółki p. Stan. Stefanowskiego.

Przewodniczący zarządził odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 26. sierpnia 1906., który bez uwag do wiadomości przyjęto.

Do zatwierdzającej wiadomoścl przyjęto następnie odczytane przez dyrektora p. Stefanowskiego sprawozdanie z czynności i rachunków Dyrekcyi za r. 1906, według których nadwyżka bilansu wynosiła 11. kor., 20. halerzy.

Prezes Rady nadzorczej odczytał w dalszym ciągu sprawozdanie komisyi wybranej przez Walne Zgromadzenie do sprawdzenia rachunków za r. 1906. z wnioskami: 1) co do udzielenia Dyrekcyi Spółki absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1906. i 2) co do wpisania czystego zysku w kwocie 11. kor. 20. h. do funduszu rezerwowego.

Obydwa powyższe wnioski oddane pod głosowanie zostały przez Walne Zgromadzenie jednogłośnie przyjęte.

Do komisyi rewizyjnej na r. 1907. wybrani zostali p. p.: Michał Lambor i Stanisław Kasprzycki.

W końcu przyjęto do wiadomości relacyę Dyrekcyi w sprawie hipotecznego zabezpieczenia wierzytelności pieniężnej w kwocie 3000. koron z tytułu należytości za sprzedany sklep.

Na wniosek Prezesa Rady nadzorczej p. hr. Komorowskiego powziętą została wreszcie następująca uchwała:

Walne Zgromadzenie wzywa Dyrekcyę, ażeby w terminie do 30. listopada 1907. pod osobistą jej odpowiedzialnością wszystkie zaległe jeszcze wierzytelności pieniężne i towarowe, pościągała, a w razie gdyby dłużnicy należytości swych do oznaczonego powyżej terminu nie uiścili, poleca się Dyrekcyi, ażeby wszystkie pretensye oddała syndykowi. Spółki do zaskarżenia.

Na tem protokół i posiedzenie zamknięto.

MARCELI PRÉVOST. 2

WILCZA-ANNA.

TŁÓMACZENIE Z FRANCUSKIEGO.
(Ciąg dalszy.)

Działo się to w roku 1879. Lato i jesień przeszła, nadeszła zima. Straszny to był czas. Thers zamarzł, lasy Troncais zawalone śniegami opustoszały, a teraz smutne i ciche, robiły wrażenie gmachu zawalonego jakimś ogromnym ciężarem.

Wszystkie drogi, ścieżyny leśne, zasypane śniegiem przestały być uczęszczane przez ludzi, a tam, gdzie ludzie przestali uczęszczać, zagościły zwierzęta.

To, co się od tego strasznego roku już nigdy nie powtórzyło, stało się! Ściągnęły do nas wilki. Podchodziły one aż pod same farmy, które naokoło Lucry-Lévy i Vigne porozrzucane były. Wciskały się nawet na ulice Saint-Bonnet-le Désert, wioski samotnie położonej nad stawem leśnym.

Formalne bitwy staczano celem ich wytępienia. Nagroda pięćdziesięciu franków za głowę wilka została naznaczona. Sam widziałem aż trzy ogromne bestye nad stawem, wracając raz nad ranem od chorego.

Zima, mróz, ani wilki nie przerwały nocnych wycieczek zakochanej pary. Nie pomnąc tysięcznych niebezpieczeństw, każde z nich przy zapadającej nocy wychodziło ze wsi, by się udać na miejsce schadzki.

Lorenz ze strzelbą na ramieniu, nożem myśliwskim za pasem, odważnie kroczył przez zasypany śniegiem las — Anna bezbronna, również o dziewiątej wieczór opuszczała ciepłą izbę i brnąc w śniegu, utykając o wystające pnie drzew z bijącem sercem, biegła do dębu na rozstajnych drogach, gdzie wiedziała, że już ją Lorenz wyczekuje.

Pewnego wieczora, Lorenz dochodząc do miejsca schadzki, potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę, i prawą rękę wywichnął. Anna z przerażeniem zobaczyła go leżącego w śniegu, nieprzytomnego prawie z bolu. Chciała go podnieść, lecz siły jej za słabe były; dowlokła go więc aż do dębu, oparła o gruby pień drzewa, okryła swoim płaszczem... „Zaczekaj mój biedny Lorensie“, mówiła do niego „ja pobiegnę do Vigne po doktora, przyjedzie tu i zabierze cię swym wózkiem do siebie“.

Oddaliła się . . . Lecz zaledwie doszła do zakrętu drogi do Vigne, usłyszała wystrzał i wołanie: „halo!“ — Nawróciła natychmiast i zastała swego przyjaciela drżącego ze strachu i bolu, trzymającego kurczowo strzelbę w dłoni.

Co ci jest Lorensie, czy to ty strzelałeś? zapytała strwożona.

„Tak, to ja! odpowiedział, widziałem zwierzę z czerwonemi świecącemi ślepiami, tak wielkie, jak bardzo duży pies. Zdaje mi się że to był wilk.

„Strzelałeś do niego?“

„Nie do niego, gdyż z powodu bolącej ręki strzelby podnieść nie mogę, ale w ziemię, aby go nastraszyć, i widzisz, nie ma go“. —

Anna namyślała się chwilę.

„Czy on aż tu przyszedł?“, zapytała.

„Tak“, odpowiedział młody człowiek — „zostań tu Anno, on zapewne wróci i gotów mię pożreć“.

„Dobrze zostanę, daj mi strzelbę“.

Ujęła do rąk strzelbę, wyjęła stary nabój, włożyła nowy, i oboje czekali.

Godziny mijały jedna za drugą, ciężkie i długie jak wieki.

Ciemność głęboka zaczynała powoli ustępować księżyc miał wschodzić, już widać było od wschodu jasność, która z każdą chwilą się potęgowała.

(C. d. n.)

Krajowa centralna Kasa dla spółek rolniczych.

(Dokończenie.)

Kasa ma być wyposażona kapitałem dwu milionowym, a ponieważ na razie własny kapitał zakładowy kasy wynosić będzie tylko około 1.200.000. kor., przeto zanim kapitał ten z corocznych zysków kasy do sumy 2. milionów uzupełniony nie zostanie, ma być kasie otworzony kredyt w Banku krajowym za gwarancyą kraju, która dotyczyć będzie kredytu około 800.000. koron, a zmniejszać się będzie w miarę wzrostu własnego kapitału kasy.

Ma się także zezwolić na udzielenie krajowej gwarancyi, aż do 1. miliona koron dla pożyczek lub wkładek z funduszów państwowych albo innych źródeł.

W myśl tego przyszła komisya bankowa przed sejm z wnioskami:

Utworzenia „Krajowej Centralnej kasy dla Spółek rolniczych we Lwowie", której kapitał zakładowy oznacza Sejm na 2. miliony koron. Na utworzenie tego kapitału zakładowego oznacza Sejm cały fundusz pożyczkowy „Spółek oszczędności i pożyczek" utworzony uchwałą sejmową z 16. marca 1899. tudzież upoważnia Sejm Wydział krajowy, aby na rachunek dalszych rat subwencyi krajowej przyznanej uchwałą sejmową z 16. marca 1899. w kwotach rocznych po 400.000. koron na okres 50. lat, zaciągnął pożyczkę w takiej wysokości, jaka przy racie amortyzacyjnej 400.000. koron jest możliwą i całą walutę tej pożyczki złożył na rachunek zakładowego kapitału centralnej kasy.

Sejm przyjmuje imieniem kraju gwarancyę na udzielone Centralnej kasie zaliczki Banku krajowego w takiej wysokości, jaka potrzebną będzie, aby fundusz obrotowy Centralnej kasy wynosił 2. miliony koron. Gwarancya ta udzieloną jest tylko na czas, dopóki kapitał zakładowy kasy całkowicie wypłacony nie zostanie. Od tego kredytu płacić będzie Centralna kasa odsetki o 1%, nizsze od każdoczesnej stopy procentowej eskontu wekslowego.

Sejm przyjmuje imieniem kraju gwarancyę do wysokości 1. miliona koron dla nisko oprocentowanych wkładek albo pożyczek udzielonych Centralnej kasie z funduszów publicznych, lub przez publiczne zakłady kredytowe.

Poręczenie takie dotyczyć będzie tylko tych wkładek lub pożyczek, co do których Wydział krajowy wyraźnie poręki udzieli, jeżeli dla takich wkładek lub pożyczek wymaganą jest w myśl obowiązujących przepisów gwarancya krajowa.

Krajowa Centralna kasa dla Spółek rolniczych z chwilą rozpoczęcia swej działalności przyjmie cały fundusz pożyczkowy dla Spółek oszczędności i pożyczek, mianowicie wszystkie aktywa i passywa, wynikające ze stosunku kredytowego tak wspomianego funduszu pożyczkowego, jak „Zbiorowego rachunku bieżącego" ze Spółkami patronackiemi i z Bankiem krajowym.

Sejm wzywa rząd, aby dla wspomnianej Centralnej kasy przyznał, względnie wyjednał w drodze ustawodawczej ulgi należytościowe, stemplowe i podatkowe, z których korzystają związkowe centralne kasy dla Spółek rolniczych, jakotež Spółki handlowe z ograniczoną poręką.

Sprawozdanie to wraz z projektem statutu przedłożone było Sejmowi na sesyi w dniu 26. września 1907.

Korespondencye.

Chicago 17. sierpnia 1907.

(O Związku narodowym, polskim w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki).

Ant. Krokoszyński.

(Ciąg dalszy.)

Sprawozdanie Związku narodowego, polskiego za miesiąc lipiec bieżącego roku wykazuje:

w stanie czynnym:		
a) gotówką w kasie	K.	233.396·65.
b) „ wypożyczono na hypotekę	„	1,678.150·00.
c) zaległości grup	„	9.281·95.
d) inwentarz w wartości	„	244.498·95.
Razem	K.	2,165.327·55.
w stanie biernym:		
a) fundusz pośmiertny	K.	362.842·45.
b) „ rezerwowy	„	1,479.525·00.
c) „ obrotowy	„	284.467·20.
d) fundusze specyalne, a to: wydziału oświaty, śpiewaków, młodzieży, wsparć, komisyi emigracyjnej i innych	„	38.492·85.
Razem	K.	1,165.327·55.

Z powyższego bilansu okazuje się, że rozwój Związku narodowego polskiego jest bardzo pomyślnym a rezultat ten osiągnięty został oszczędnością, wytrwałością i pracą, która podobnie jak w Ameryce, tak samo i Rodaków na drugiej półkuli wzbogacić powinna.

Dla informacyi zaznaczam dodatkowo, iż Związek narodowy polski ma trzy rodzaje ubezpieczeń swych członków, a mianowicie:

do kwoty K. 4.500. z miesięczną opłatą K. 5·20.
„ „ „ 3.000. „ „ „ „ 3·65. i
„ „ „ 1.500. „ „ „ „ 2·15.

a ubezpieczenia te są płatne w chwili śmierci członka — osobom przezeń wyznaczonym, przyczem zdarza się często, że nawet posyłają kwoty te rodzinom zmarłych do Europy — przynosząc im tem samem pomoc doraźną, materyalną.

Dnia 10. września b. r. zbiera się w Baltimore Sejm Związku Narodowego Polskiego, na który wszystkie grupy wysyłają swych delegatów; zapadną na nim bardzo ważne uchwały w wielu sprawach, a między innemi rozstrzygnie się wniosek utworzenia „Dziennika Związkowego", nad którą to sprawą od dłuższego już czasu żywa się toczy dysputa, gdyż i tu nie brak opozycyi, która we własnych, egoistycznych celach, nie dopuszcza do pomyślnego załatwienia ważnej tej sprawy. Jużto przyznać musimy, że nawet tułaczka na obczyźnie nauczyła wiele rozumu, t. j. nie uświadomiła, że brak jedności i zgody przynosi nietylko im samym, lecz także całemu społeczeństwu ogromną szkodę.

W przypuszczeniu, iż każdy dobry Polak ciekaw będzie choćby i mniej dokładnie obznajomić się ze sprawą moralnego i materyalnego dorobku braci swych z Nowego Świata, wspomnę na tem miejscu o bibliotece, tudzież o muzeum tut. Związku narodowego polskiego, których rozwój wzbudza podziw i zazdrość u innych narodów.

Otóż przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że założycielem biblioteki i muzeum Związku Narodowo Polskiego w Chicago Ill. był między innymi ten sam dr. Henryk Kałusowski z Litwy, o którym wyżej wspomniałem. Dziś biblioteka ta obejmuje przeszło 10.000. dzieł doborowych, i korzysta z niej każdy bez wyjątku, tak samo jak i z czytelni w niej się znajdującej a obejmującej wszystkie niemal pisma polskie wychodzące w Europie i w Ameryce. (C. d. n.)

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Wydziału Towarzystwa chowu drobiu w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 10. października 1907. o godz. 4. po południu, w biurze Oddziału c. k. galic. Tow. gospodarskiego, rynek l. 24. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1.) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2.) Sprawozdanie Zarządu Centralnej stacyi za wrzesień 1907. 3.) Sprawa utworzenia silniejszych stacyi zarodowych i 5.) Wnioski członków.

Mianowania Minister oświaty przyznał nauczycielowi tut. Seminaryum nauczycielskiego, Janowi Sieleckiemu VIII klasę rangi. Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu lwowskiego wyższ. sądu kraj. praktykanta konceptowego skarbowego Alfreda Janowskiego i praktykanta sądowego Eugeniusza Koladżyna.

Ze sądownictwa. Radca dworu p. Adolf Czerwiński objął prezydyum tut., sądu obwodowego w dniu 4. b. m. Adjunkt tut. sądu obwodowego, p. dr. Józef Rottersmann przeniesiony do Rożniatowa.

Przeniesienia Namiestnik powołał starostę Franciszka Bilińskiego do służby w Namiestnictwie i poruczył kierownictwo starostwa w Turce: sekretarzowi namiestnictwa, Piotrowi Hamulińskiemu.

Konferencye informacyjne w tut. gimnazyum w I. półroczu szkolnem, odbędą się w następujących dniach: 6. i 20. października, 10. i 24. listopada i 15. grudnia b. r., tudzież w dniu 12. stycznia 1908. r.

Akcya ratunkowa. Dla ludności włościańskiej tut. powiatu, dotkniętej w bieżącym roku klęską nieurodzaju, udzielił p. Namiestnik subwencyę w kw. 10.000. K., która po porozumieniu się p. radcy Kieszkowskiego z tut. Wydziałem Rady powiatowej rozdzieloną została pomiędzy gminy na wykonanie robót publicznych w następujący sposób: 1) Na dalszą rekonstrukcyę drogi Maksymowice—Chlewiska 500. K., 2) Na częściowe wyszutrowanie drogi Maksymowice—Łanowice, tam gdzie w r. b. wykonane zostały roboty ziemne: 500. K., 3) Na dalszą rekonstrukcyę drogi Barańczyce—Kowenice Mistkowice 500. K., 4) Na dalszą rekonstrukcyę drogi Więckowice—Kornice 500. K., 5) Na roboty na drodze Sambor—Czaple, mianowicie na urządzenie drogi dojazdowej do budującego się mostu żelazno-betonowego na rzece Strwiążu, w Czaplach: 1.000. K., 6) Na rekonstrukcyę drogi Czyszki—Nowe miasto: 500. K., 7) Na dalszą rekonstrukcyę drogi Wojutycze—Rakowa 500. K., 8) Na dalsze rekonstrukcye drogi w Wojutyczach: 500. K., 9) Na dalszą rekonstrukcyę drogi Wykoty—Brześciany—Rogóżno: 500. K., 10) Na roboty konserwacyjne na drodze Błażów—Monasterzec—Sprynia: 500. K., 11) Na dalszą rekonstrukcyę drogi Uherce—Olszanik—Mokszany: 500. K., 12) Na uporządzenie i lepsze wyszutrowanie drogi Radłowice—Kulczyce szlach.: 500. K., 13) Na uporządkowanie i dalsze szutrowanie drogi Hordynia—Koniuszki: 500. K., 11) Na uporządkowanie i szutrowanie drogi Nowoszyce—Prusy—Ortynice: 500. K., 15) Na uporządkowanie i szutrowanie drogi Łąka—Majnicz—Wołoszcza: 500. K., 16) Ns uporządkowanie i szutrowanie drogi Stupnica Polska—Stupnica—Kotowania: 500. K., 17) Na uporządkowanie i szutrowanie drogi Kranzberg—Horodyszcze: 500. K., 18) Na uporządkowanie i szutrowanie drogi Bilina wielka—Łąka, w terytoryum Biliny wielkiej: 500. K.

Kółko śpiewackie tut. Koła T. S. L. weźmie czynny udział w wieczorku, który dziś, w niedzielę, 6. b. m. odbędzie się w sali „Ogniska polskiego". Na program wieczorkowy składają się produkcye muzykalno-wokalne Kółka śpiewackiego, tudzież tańce. Początek o godz. 8. wieczorem. Wstęp od osoby: 1. kor.

Sub auspiciis imperatoris. Promocya p. Zdzisława Tomaszewskiego, na doktora wszech nauk lekarskich, odbyła się w sali uniwersytetu lwowskiego w dniu 1. b. m. w obecności senatu akademickiego, zastępcy cesarza, wiceprezydenta hr. Łosia, prezydenta Ciuchcińskiego, członka Wydziału kraj. Wereszczyńskiego, przedstawicieli wojskowości, rodziców solenizanta, tudzież licznego grona znajomych. Po przemówieniach dziekana wydziału lekarskiego, dra Bądzyńskiego i promotora Gluzińskiego, p. Tomaszewski złożył na berło uniwersyteckie przysięgę, poczem przemówił hr. Łoś i wręczył promowanemu pierścień brylantowy. Dr. Zdzisław Tomaszewski jest synem posła do Sejmu kraj. p. dr. Franciszka Tomaszewskiego i ukończył gimnazyum w Samborze, w czasie, gdy ojciec jogo zajmował stanowisko dyrektora tego zakładu naukowego.

Ukończeni słuchacze akademii ziemiańskiej we Wiedniu: Leon Sielecki i Edward Migdał zamianowani zostali przez Ministra rolnictwa technikami leśnictwa przy c. k. sekcyi zabudowania górskich potoków w Samborze.

X. Zwyczajny zjazd delegatów polskich gimn. Towarzystw sokolich z 180. gniazd z kraju odbędzie się dziś, dnia 6. b. m. w sali Sokoła „Macierzy", we Lwowie. Początek pełnego posiedzenia o godz. 10. rano Delegatami gniazda tutejszego na Zjazd we Lwowie są druhowie: dr. Józef Serwacki i Ignacy Sekura. Prezes tut. Sokoła, dr. Jan Krupiński weźmie w tym Zjeździe udział jako członek Wydziału okręgowego.

Rozpolitykowani uczniowi. Dochodzą nas wiadomości, że niektórzy uczniowie jednego z tutejszych zakładów naukowych z całą namiętnością rzucają się w wir radykalnej polityki, i że w dnie świąteczne, bez wiedzy swych przełożonych urządzają po wsiach okolicznych zebrania i wiece, na których z zapałem godnym lepszej sprawy, omawiają kwestye z nauką szkolną w żadnej styczności nie pozostające. Przypuszczając, że Dyrekcyi zakładu pomimo całej jej czujności i dbałości o dobro szkoły — nie może być wiadomem, kto, kiedy i gdzie podobne wiece urządza, i że tem trudniej przyszło by jej orzec, kto tych zapaleńców do podobnych niebezpiecznych ekskurzyi animuje, wyrażamy przekonanie, że najskuteczniej w tej sprawie ingerowaćby mogli proboszczowie parafii, do których owe lekkomyślne młodzieniaszki z wykładami i odczytami przybywają. Nie chcielibyśmy, ażeby przy zwalczaniu tego niezdrowego, a na każdy sposób przedwczesnego ruchu wśród młodzieży szkolnej posługiwać się miał ktokolwiek środkami ostrymi, radykalnymi, bynajmniej, chodzi nam tylko o to, ażeby odpowiedniem przedstawieniem i pouczeniem, wykazać umysłowo nierozwiniętym jeszcze młodzieńcom smutne następstwa agitacyi, które im na całe życie zaszkodzić mogą.

Kasa oszczędności powiatu Staro-Samborskiego rozpoczęła swą działalność w dniu 16. września b. r. w Starym Samborze. Wydziałem tej kasy jest każdoczesny Wydział tamtejszej Rady powiatowej, Dyrekcya zaś składa się z 3. członków, których wybiera Wydział powiatowy. Prezesem Dyrekcyi obrany został c. k. notaryusz, p. Felicyan Girzejowski a w skład Dyrekcyi weszli p. p.: Stefan Sozański i Leonard Kapuściński — Posada kasyera nadaną została burmistrzowowi Starego—Sambora, p. Adamowi Rochodzie, zaś likwidatora kasy p. Winogrodzkiemu. Bliższe szczegóły o tej kasie podane są w inseracie umieszczonym w rubryce „Nadesłane", w niniejszem numerze naszego pisma.

Premiowanie koni w Samborze. Rezultat odbytego w dniu 5. z. m. premiowania koni jest następujący: Z przedstawionych komisyi 50. koni a w szczególności 23. klaczy ze źrebiętami, 12. młodych klaczy, 9. dwuroczných łoszyc i 6. jednorocznych łoszyc uznano 12. sztuk, a mianowicie: 5. klaczy z łoszętami, 3. klacze młode, jedną łoszycę dwuletnią i 3. źrebice jednoroczne, razem tedy 12. koni jako okazy wzorowe, skutkiem czego hodowcom i właścicielom tych koni przyznane zostały premie z funduszu państwowego w łącznej kw. 490. koron. W szczególności rozdano: dwie premie po 90. koron, 3. po 70. koron i 2. po 50. koron.

XXVII. Wiedeńska loterya chowu koni 1907. Ciągnienie XXVII. tegorocznej loteryi chowu koni odbędzie się w dniu 17. października b. r., przyczem zauważa się, że jak zazwyczaj, tak i w bieżącym roku o odłożeniu terminu ciągnienia ani mowy być nie może. Zwłoka nie mogłaby tem bardziej nastąpić, ileże właśnie w tym roku, pobyt za losami nadzwyczajnie jest ożywiony, z czego wynika, że prawdopodobieństwo wygrania zwiększy się dla właścicieli losów w stopniu o wiele wyższym, aniżeli w latach poprzednich. Nadzwyczajnie bogate wyposażenie loteryi w pełne losy (wygrane), wyjaśnia przyczynę dlaczego właśnie loterya chowu koni co do szans wygrania wyrobiła sobie jak najlepszą opinię. Losy w cenie po 2. korony od sztuki są do nabycia we wszystkich domach bankowych i trafikach.

Zmarli. † *Henryk Rewakowicz*, redaktor „Kurjera lwowskiego", dzielny i niestrudzony pracownik na niwie odrodzenia narodowego w duchu demokratycznym, zmarł we Lwowie, w dniu 30. września 1907. w 71. roku życia a w jubileuszowym roku pracy dziennikarskiej. R. i. p.

† *Stanisław Kostliwy*, nauczyciel tut. 4. klasowej szkoły męskiej, zmarł we Lwowie, w dniu 30. września, w 30. roku życia. Eksportacya zwłok ze Lwowa na cmentarz w Samborze nastąpiła w dniu 2. b. m. Sumienna i wytrwała 10-letnia praca w zawodzie nauczycielskim, stargała przedwcześnie wątłe, i fizycznie siły szczerego opiekuna i przyjaciela dziatwy szkolnej, która wyrażając swój głęboki żal z powodu utraty ukochanego nauczyciela, odprowadziła w licznych zastępach zwłoki Jego od wiaduktu kolejowego — na miejsce wiecznego spoczynku. R. i. p.!

† *Kazimiera z Wojdyłów Bożejkowa*, właść. realn. na Durdykówce, zmarła w Samborze dnia 4. b. m. w 42. roku życia.

† *Karolina Gościakówna*, córka dozorcy więźni, zmarła w Samborze, dnia 2. b. m., w 18. roku życia.

Stowarzyszenie „Ryznycia" zajmująca się wyrabianiem szat kościelnych i dostarczaniem wszelkich kościelnych aparatów, pozostawała do niedawna pod zarządem osób, należących do partyi ukraińskiej, aż dopiero na walnem Zebraniu odbytem w dniu 25. września b. r. partyi staroruskiej udało się przeforsować do Rady nadzorczej swoich kandydatów.

Biuro techniczne w Samborze otworzył w dniu 1. b. m. p. Fr. Edmund Deyczakowski, rządowo upoważniony geometra, w kamienicy pod l. 24. w rynku.

Cena węgli kamiennych, Jaworznickich od dnia 5. b. m. podniesioną została znowu o 10. kor. na 1. wagonie o 100. ctm., t. j., że wagon węgli grubych lub kost. 1. w Szczakowej kosztuje obecnie 170. koron.

Nowy balon wojskowy, angielski do sterowania „Nulli Secundus" odbył w dniu 1. b. m. pierwszą próbę, która powiodła się wyśmienicie. Balon wzniósł się do wysokości tysiąca stóp, opisywał koła w żądanym kierunku i powrócił potem do miejsca wzniesienia się w Alderhot.

L. cz. E. 2060/7.
7

Edykt licytacyjny.

Dnia 30. października 1907. o godzinie **10. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya** whl. 40. przynależnościami.

Budynki parterowe murowane, drewniane i ogród z przynależnościami oceniono na **38603. K. 26.** h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi **19301.** Kor. **63.** hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.
2—3. dnia 19. sierpnia 1907.

L. cz. E. 2766/7.
4

Edykt licytacyjny.

Dnia **30. października** 1907. **o godzinie 9. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego **licytacya realności w Kulczycach** 1.) whl. 1055. z przynależnościami, 2.) 3/12. części whl. 951. i 3.) whl. 1016. z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe oceniono. ad 1.) Budynki gospodarskie i rolę z przynależnościami na 18131. kor., 36. hal., ad 2.) drogę domową na 25. kor., ad 3.) Budynki gospodarskie ogród i rolę z przynależnościami na 4503. kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1.) **12087.** kor. **56.** h. ad 2.) **16.** kor. **66.** h. ad 3.) **3002.** kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.
dnia 19. sierpnia 1907. 2-3

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1907.

Przyjeżdżają

z Drohobycza: 6·58 rano
11·25 przedpołudniem
6·54 wieczór
12·32 w nocy.

z Chyrowa: 5·42 rano
11·20 przedpołudniem
6·40 wieczór 10.01 wieczór
3·07 rano.

ze Lwowa: 8·11 rano
11·15 przedp. 6·45 wieczór
1·00 w nocy

ze Sianek: 8·01 rano
11·00 przedpołudniem
6.30 wieczór

z Rudek: 6·30 rano.

Odjeżdżają

do Drohobycza: 11·35 przedp
6·55 wieczór
10·06 wieczór
3·11 rano

do Chyrowa: 7·08 rano
11·40 przedpołudniem
4·05 po południu
7·20 wieczór
1·10 w nocy

do Lwowa: 5·47 8·18 rano
11·45 przedpołudniem
7·05 wieczór

do Sianek: 8·30 rano
12·50 w południe
7·10 wieczór

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.